№ 57

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Niedziela dnia 28 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Przez Postanowienie z dnia 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. Rada Administracyjna mianowała P. Antoniego Pabudzińskiego, Podprokuratora przy Sądzie Poprawczym wydziału Łomżyńskiego, Zastępcą Sędziego, Prezydującego w Sądzie Policyi Poprawczéj wydziału Pułtuskiego.

Londyn 16 *lutego*.— Na wczorajszem posiedzeniu izby niższéj zapytywał Pan Grote: na jakim stopniu stoi traktat handlowy Anglii z Francyą?, na co pan Labouchire, prezes izby handlowéj, oświadczył: »Zupełnie zgadzam się, iż wypadek długich umów z Francyą, dla handlu zbyt jest nieprzyjemnym, i że zbyt ważném jest jak najrychléjsze przywiedzenie do końca tychże układów. Gdyby odemnie zależało, uważałbym obowiązkiem moim znaglenie rządu francuzkiego do rychłego ukończenia téj sprawy; lecz powody, które mię od tego kroku wstrzymują dostatecznie są izbie wiadome.«

Dziś rozpocznie się w izbie wyższéj proces Lorda Cardigan. Od dawna żadna sprawa, tak wszystkim klassom społeczeństwa, wspólnego interesu nie wzbudziła; bo mimo, że powiększono miejsca dla widzów, dziesiąta ich część biletów wcale dostać nie mogła. Nowo wzniesione galerye kilkaset osób zajmują, a widok wnętrza jeszcze przyjemniéjszy dla oka, tak pełną smaku odmianą, dla dokonania któréj zbyt mało miano czasu. Redaktorowie Dzienników mieli osobne miejsca. Jeszcze na długo przed zagajeniem posiedzenia, które się dziś o wpół do 10 rozpoczęło, przybywały w pojazdach małżonki parów. Dobremu nadzorowi policyi winniśmy uniknięcie nieszczęśliwych przypadków, zwykle przy takim natłoku zdarzających się. Zaledwie otworzono drzwi wnet galerye napełnione były. Hrabinę Cardigan najpiérwej ujrzano. W krótce przybyli parowie, lecz niewidziano Księcia Wellingtona. Miejsca u stóp tronu zajęli synowie parów, na chwilę przed rozpoczęciem obrad przybył jeneralny prokurator i jego assystent, pan Waddington, a za nim panowie Wiliam Tolleti Sergeant Wrangham, obrońcy Lorda Cardigan. O godzinie w pół do 11 ukazał się Najwyższy Sędzia lord Tindal i inni sędziowie ubrani w purpurowych togach, i zajęli właściwe sobie miejsca; lord kanclerz dla słabości zdrowia był nieobecny. Poczém biskup Chichester odmówił modlitwę. W krótce przybył także Książe Cambridge i wielu posłów zagranicznych. Poczém sekretarz izby z kolei na głos odczytał imiona parów, poczynając od najmłodszego, barona Sydenham; odpowiedziało na to mniéj jak 130 głosów. Z liczby parów duchownych obecni tylko byli biskupi Cly, Davids i Chichester, za kratkami widziano wielu członków izby niższéj. Poczém odczytano polecenie królewskie, obowiązujące lorda Denman do prowadzenia sprawy, a wszyscy przytomni powstali. Poczem lord Denman zajął miejsce na krześle, ustawionem na piérwszym stopniu tronu, i przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia i aktu, na mocy którego sprawa z sądu najwyższego kryminalnego, przechodzi do iz-

by wyższéj. Przywołano Cardigan, który zajął miejsce przed kratkami. Oskarżony wyglądał bardzo dobrze i nie okazywał najmniejszéj niespokojności. Lord Denman oznajmił mu, że jest oskarżony o chęć nastawania na życie kapitana Turquett i akt oskarżenia powtórnie przeczytano. Lord Sekretarz koronny spytał obwinionego, czyli się czuje być winnym? na co otrzymał zaprzeczającą odpowiedź. Sekretarz: kto ma na lorda wydać wyrok? hr. Caad. »moi równi.« Sekretarz: »oby ci lordzie Bóg dopomógł!« Poczem jeneralny prokurator wytoczył sprawę i przystąpiono do przesłuchania świadków, co równie jak i cały proces nie wiele było interesującem; lecz że obrońcy lorda Cardigan trafili do przekonania izby, uznano go przeto za niewinnego.

W wiadomościach giełdowych dziennika *Globe* czytamy co następuje: »Dzienniki francuzkie utrzymują, że minister skarbu, pan Hnman, postanowił wnioski swoje względem pożyczki dopiero po prorogacyi izby przedłożyć; gdyż tymczasem bank francuzki przyrzekł skarbowi poczynić potrzebne awanse. To odroczy zawarcie pożyczki aż do Września, a gdy do téj pory, według podobieństwa do prawdy rozmaitość zdania francuzkiéj powszechności uzna nie potrzebném dalszy ciąg uzbrojeń na tak wielką skałę, pożyczka przeto mniéj daleko zapewne wyniesie. W téj nadziei, spekulanci paryzcy drożéj placili za renty, a na naszéj także giełdzie w górę poszły francuzkie papiéry.

Dublin Post donosi, że trzy prowincye Irlandyi i większa częsc czwartéj, zamierzają uczynić opór bilowi lorda Stanléj względem rejestracyi wyborców angielskich.

Parostatek *Star* przywiózł tu 800,000 dolarów w gotowiźnie. Według dziennika *Observer*, nie wątpliwem jest, że pan Mac Leod, nie miał żadnego udziału w spaleniu parostatku *Karolina*. Pan Mac Leod zatém będzie wolny od niebezpieczeństwa, skoro sądy Nowego Yorku o tém się przekonają, lecz niezmieni to czynu rządu Nowego Yorku, który go uwięził, a Anglia winna będzie żądać zadosyć uczynienia.

Times twierdzi, że wieść o nastąpić mającém rozwiązaniu parlamentu, ciągle obiega; według bowiem powszechnego mniemania, ministeryum przy kwestyi o rejestracyi wyborców Irlandzkich, upaść musi.

Paryż 18 *lutego.*—Izba deputowanych przyjęła dziś projekt do prawa o cle, większością 234 głosów, przeciw 11. I w wyższych nawet towarzystwach panuje obawa o los projektu do prawa o obwarowaniu. W prawdzie nie obawiają się odrzucenia całego projektu, lecz możnaby łatwo uniknąć powtarzania długich rozpraw, przy których zwykle różne strategiczne nastręczają się uwagi. Marszałek Soult byłby zapewne zrzekł się wszelkich swoich poprzednich mniemań i warunków; lecz być może, że między licznymi jenerałami izby parów, jeden lub wielu na te same wpaść mogą myśli a tak zmuszą marszałka do dawania nowych objaśnień, które równie dla prawa, jak dla zachowania obecnego położenia rzeczy, zbyt będą szkodliwemi. Życzeniom dworu w téj mierze, inna zdaje się dopomagać okoliczność, to jest: że oddawna już tak licznie i często, jak w upłynionym tygodniu, nie zapraszano parów do zamku Tuilleries, gdyż na dwóch wielkich objadach sami tylko byli parowie; że wielki interes obwarowania mocno obchodzi mieszkańców zamku Tuileries, łatwo to pojąć. Mniemanie, że możnaby za jego pomocą działać na miasto, w razie buntu, o tyle tylko jest uzasadnioném, o ile liczne warownie zewnętrzne zapewniają łatwość utrzymania znakomitéj siły zbrojnéj tuż pod bramami Paryża. Myśli o zupełnem zniesieniu miasta nikt zapewne ze stronników rządu nie żywi; bowiem polega ono na interesie i dobrym bycie klassy średniéj, większą część włascicieli domów składającéj. Ale daleko więcéj jeszcze stanowi chęć doprowadzenia do skutku, uwiecznienia pamięci obecnego rządu tak kolosalném przedsięwzięciem; a żeby pojąć tę ambicyą, należy przenieść się do czasów, w których mężowie, teraz na czele rządu stojący, w kwiecie

młodości przyjmowali świetne wrażenia owczesnej cywilizacyi. Co się tycze ministrów, pan Guizot i stronnicy jego starają się w kwestyi obwarowania znaleść kwestyę większości. Gdyby prace przy wejsciu pana Guizot do gabinetu, nie były rozpoczęte, gdyby nie był powstał szmer niesłychany, pan Guizot byłby ich nigdy nie przedsiębrał. Lecz ma do czynienia z bardzo wątpliwą większością; dwór, jak powiedzieliśmy, pragnie obwarowania, prace już są rozpoczęte, a pan Thiers, jako deputowany, mógł z łatwością projekt przedstawić izbie.

Kommissya obwarowania, z członków izby parów złożona, wczoraj pierwszy raz zebrała się w pałacu Luxembourg, a większością 6 głosów przeciw jednemu potwierdziła potrzebę obwarowania Paryża. Pan Molé obrany został prezesem, a baron Mounier sekretarzem kommissyi. Pierwsze kroki kommissyi miały pozór przeciwieństwa, gdyż wiadomo, że panowie Molé i Mounnier, przeciwni są wszelkiemu rodzajowi obwarowania, a jednak jeden z nich znajduje się w liczbie tych, którzy przystąpili do zasady projektu. Większość kommissyi uważać będzie, że projekt do prawa tak usilnie przez dwór popierany, przez ministrów broniony, tyle stronników w izbie mający, wprost odrzuconym być nie może.

Kommissya przeto przedewszystkiem oznajmia, że zgadza się na zasady projektu, lecz się różni w zdaniach o sposobie jego wykonania. To jak wiadomo, stanowi główny przedmiot projektu. I może stać się powodem odroczenia go do czasu nieoznaczonego, a w tym razie, pan Thiers i cała lewa strona ogłoszą się przeciw projektowi.

Frankfurt *nad Menem* 21 *lutego*. Dowiadujemy się, że dom Rotszyldów, w którym jak wiadomo, złożone zostały na procent francuzkie kontrybucyjne pieniądze z r. 1815, gotów jest wypłacić je związkowi niemieckiemu. Zdaje się także być pewném, że na wiosnę warownie związkowe dostaną mocniejsze załogi.

Wiadomości podane przez dzienniki paryzkie tchną znowu pokojem; zapewnić nadto możemy, iż zasługujące na wiarę listy, utrzymują, jakoby rząd francuzki miał zamiar zaniechania dalszych uzbrojeń, atoli listy te nastręczają pytanie, czyli rząd francuzki przystąpi do rozbrojenia? Nie jest tajemnicą, że propaganda ogolnych nieprzyjaciół obecnego porządku rzeczy w Europie, pragnie ją zakłócić niepokojem, i gdy rząd francuzki niema żadnego powodu, a przynajmniej słusznego naruszania ogólnéj spokojności, propaganda nie zaniedba wszelkich dołożyć starań ku wzburzeniu ludu i dopięciu celu swojego. Rząd przeto francuzki ważne ma powody czuwania nad wewnętrznym nieprzyjacielem, a stąd do zupełnego rozbrojenia, rychło przynajmniéj, przystąpić nie może. A zatém, przy tak chwiejących się okolicznościach i Niemcy obojętnymi być nie mogą; muszą oni być gotowymi na wszelki przypadek, i dla tego pracują czynnie nad uzupełnieniem związkowego kontyngensu. Dzieje się atoli to wszystko w nadziei, że rząd francuzki, podzielając dobrze zrozumianą politykę naszą, nie tylko zaniecha swojego samotniczego położenia, lecz udzieli nam pomocy, do trzymania na wodzy wewnętrznego nieprzyjaciela, który nastaje na pomyślność całéj Europejskiéj ludzkości.

Alexandrya 27 *stycznia* — Admirał Walker przed odjazdem zażądał zwrotu kassy morskiéj, która zawierała sześcio-miesięczny żołd dla marynarzy i osady flotty tureckiéj; nic jednak nie otrzymał, gdyż kassa została wypróżnioną. Z 10 lekarzy wrócił tylko z flottą jeden, inni pozostali dla odebrania zaległego swojego żołdu. Mehmed Ali zaczyna przewidywać, że do prowadzenia wojny, według Montekukullego, potrzeba pieniędzy- pieniędzy—pieniędzy! Dla zebrania takowych, formuje on osady z wojska swojego, do których wysyła inwalidów. Wiele pułków mają być rozwiązanymi, a to dla uzupełnienia innych.

Każdy żołnierz ma otrzymać część ziemi do uprawy, lecz w obrotach wojennych ciągle się wszyscy ćwiczyć mają. Mehmed pragnie, aby wkrótce cała ludność męzka do broni gotową była. W marynarce zajdą także zmiany podobne. Każdy tu pyta, co Mehmed zamierza czynić z flottą, która mu do niczego nie posłuży? Najlepiéj byłoby działa sprzedać T..., która ich potrzebować może i lubi widzieć rozmaitego kalibru bronzowe armaty, okręta na drzewo do budowli lub opału porozbierać coby oszczędziło rządowi kilkanaście milionów; 20.000 marynarzy i 4000 robotników arsenałowych wróciłoby znowu na ląd, a budżet miałby 3 mil. złotych oszczędności. En-Kapudan Basza miał otrzymać od Mehmeda pałac Defterdara Baszy i w okolicy Kairu 2000 miar w ziemi w r. z. 5.500 talarami miesięcznego nakładu na jéj uprawę. Również wielu innych jemu przychylnych dygnitarzy, podobnie wynagrodzeni zostali, niewiadomo jednak czyli Sułtan potwierdzi te wynagrodzenia. Od wczoraj rozeszła się wieść, że rząd chce międzymorze *Suez* połączyć kanałem ze śródziemném morzem, wątpimy jednak o wykonaniu tego zamiaru. Od wczoraj, stojący za miastem pułk artylleryi, stanął znowu na szańcach portowych, które od czasu przybycia Komodora Napier wolne były od wojska. Co ma znaczyć ta demonstracya? Czyliby Mehmed Ali miał się bronić w razie złego wypadku warunków? Gwardya narodowa ciągle się ćwiczy w obrotach, jéj dowódzca zmarł na dyssenteryą, a tak Mehmed Ali ma mniéj jednego nieprzyjaciela.

Nowa Grenada. *Bogota* 21 *Paźdz.* Powstanie ciągle się szerzy i obawiamy się długiéj i zgubnéj domowéj wojny. Wiele prowincyj ogłosiło się niezależnémi od centralnego rządu. Mimo to wojska rządowe pobiły przywódzcę buntowników, jenerała Obando tak dalece, że sam prawie tylko z nieszczęścia się ratować musiał.

Wiadomości handlowe.

Na ostatnich targach warszawskich i pragskich płacono za korzec żyta zł. 17 gr. —; pszenicy zł. 24 gr. 16; grochu polnego zł. 14 gr. —; cukrowego zł. 20 gr. —; fasoli zł. 38 gr. —; jęczmienia zł. 16 gr. 24; owsa zł. 11 gr. 7; mąki pszennéj przedniéj zł. 37 gr. 10; ordynarnéj zł. 39 gr. 26; żytniéj pytlowéj zł. 28 gr. 11; kaszy jaglanéj zł. 43 gr. —; gryczanéj zwyczajnéj zł. 30 gr. —; drobnéj zł. 53 gr. 26; perłowéj zł. —; ordynarnéj zł. 22 gr. 10; słomy centnar 100-funt. zł. 2 gr. 5; siana zł. 4 gr. 5 sążeń drew sosnowych zł. 43; wół dobry duk. 15; średni 12, lichy 9; cielę zł. 16; baran zł. —; wieprz dobry zł. 90; średni zł. 72; lichy 54; masła funt. zł. 1 gr. 6; słoniny funt gr. 18; kartofli kor. zł. 4 gr. 18; okowity 10 pr. garn. zł. 4 gr. 23; szumówka 6 pr. 2 gr. 26.

W ogóle znajdowało się na targu w Pradze dnia 27 Lut. wołów sztuk 322; wieprzy 413; cieląt 892.

Londyn d. 12 *lutego* 1841. Na naszych główniejszych targach zbożowych prowincyonalnych, w ostatnim tygodniu, pokup zboża szedł bardzo ozięble. A tak powszechne oczekiwanie, iż za ustaniem mrozu handel żywszym być zacznie, nie ziściło się.

Tu w Londynie na najprzedniejszéj angielskiéj pszenicy postąpiono o 1 do 2 szylingów na kwarterze. I na zagraniczną pszenicę pokup był nieco lepszy — i ceny trzymały się stale.

Wełny kolonialnéj obrót jest dość dobry, i po cenach nieco podwyższonych. Z Liwerpola, jakoteż z różnych dystryktów rękodzielniczych angielskich donoszą, iż wełna do czesania przydatna (*Kammwolle*) jest poszukiwana i nieco w cenie podniosła się.

Nowe Nuty.

Ulubione Walce Maryen skomponowane na piano-forte przez J. Lannera cena zł. 3. Choćby do rana, mazur na piano forte przez Głogowskiego zł. 1, grywane w obu Ressursach wyszły w składzie muzyki Ign. Klukowskiego.

Wielki teatr. — Dziś komedya, *Córka Adwokata*; — balet, *Mimili* czyli *Styryjczykowie*.

Piśmiennictwo jutro wyjdzie niezawodnie.